

Katastrofa Mi-28N na Kubaniu

#Lotnictwo wojskowe #Wypadki 12 grudnia 2019

Wczoraj wieczorem śmigłowiec uderzeniowy Mi-28N wykonywał rutynowy lot szkolno-treningowy po starcie z lotniska Korienowsk w Kraju Krasnodarskim. Na jego pokładzie znajdował się pilot i nawigator - operator systemów uzbrojenia. Lot odbywał się w silnej mgle.



*Mi-28N w wieczornym locie / Zdjęcie:
via SpacePredator*

Ok. 23:00 czasu lokalnego śmigłowiec rozbił się. Wrak znaleziono na terenie jednostki wojskowej, do której należał, ok. 2 km od miejsca startu. Okazało się, że obaj członkowie załogi zginęli. To pilot – dowódca eskadry Aleksandr Skliankin i Rusłan Kusznirienko – zastępca dowódcy pułku ds. szkolenia personelu lotniczego.

Nie wiadomo, co było przyczyną katastrofy. Za najbardziej prawdopodobny uznaje się błąd pilota, w wyniku którego o ziemię zahaczyły łopaty wirnika. W badaniu przyczyn powinien pomóc zapis rejestratora parametrów lotu, który znaleziono na miejscu katastrofy.

Rozbity śmigłowiec to uderzeniowy Mi-28N. Należał do 55. wydzielonego sewastopolskiego pułku śmigłowcowego WKS FR z bazą w Korienowsku. W Południowym okręgu wojskowym wstrzymano loty Mi-28N.